

KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 18go Stycznia 1866r.

№ 13.

Lat 45.

Dnia 6 (18) Stycznia 1866 r.

Czwartek.

Rano ciepła st. 1, w poł. c. st. 4.
Wys. wody st. 4 c. 4. (w mierze.)

Wschód Słońca g. 8 m. 2
Zachód „ „ 4 „ 20

Jutro, ŚŚ. Henryka B. M. i Kanuta Króla.

— W przyszłą Niedzielę (to jest d. 21 b. m.), w Kościele po-Paulińskim Śgo DUCHA, przypada doroczny Odpust Śtej AGNIESZKI i Śgo PAWŁA Pustelnika, która to Uroczystość odbywać się będzie zwykłym obrzędem Odpustów Kościoła.

— Rada Administracyjna Królestwa, postanowieniem z dnia 29 Października (10 Listopada) r. b. Ner 17,605, darowiznę domu murowanego w mieście Starej Częstochowie, pod Nrem 341 położonego, na wieczystą własność Gminy Starozakonnych miasta Częstochowy, przez Gierszona Wolf Landau i Majera Ginsberga, aktem na dniu 12 (24) Sierpnia 1855 r., urzędownie sporządzonym i prawnie zaakceptowanym, uczynioną w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w akcie darowizny wyszczególnionemi, zatwierdziła. (D. W.)

— Rada Administracyjna Królestwa postanowieniem z dnia 2 (14) Listopada r. b. Ner 17,749, zapis rs. 150, na fundusz wieczysty dla Kościoła Parafjalnego w Mieście Tyśzowcach, przez niegdy Xiędza Adama Słowikowskiego, Proboszcza tejże Parafji, testamentem na dniu 13tym Lutego 1863 r., prywatnie sporządzonym i publicznie ogłoszonym, uczynione, w myśl art. 910 K. C. z zachowaniem praw osób trzecich i pod warunkami bliżej w testamencie wyszczególnionemi, zatwierdziła. (Dz. W.)

— Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem, podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenia likwidacyjne: w ilości rs. 6,953 kop. 12, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Stycznia r. b., Romualdowi Ciemniwskiemu, właścicielowi dóbr Tarnowo, położonych w Gubernji Augustowskiej, Powiecie Łomżyńskim, Gminie Miastków, wysłane zostało do Kassy Powiatu Łomżyńskiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 40,576 kop. 49, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Stycznia r. b., Hrabiemu Kazimierzowi Lanckorońskiemu, właścicielowi dóbr Wodzisław, położonych w Gubernji Radomskiej, Powiecie Kieleckim, Gminach Wodzisław, Krzcięcice i Sondziszów, wysłane zostało do Kassy Powiatu Kieleckiego, celem wypłaty komu należy; — w ilości rs. 30,119 kop. 39, przypadające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 4 (16) Stycznia r. b., Alexandrze i Zeneidzie Afanasieff, właścicielkom dóbr Siedliska, położonych w Gubernji Lubelskiej, Powiecie Krasnostawskim, Gminie Fajstawice, wysłane zostało do Kassy Powiatu Lubelskiego, celem wypłaty komu należy. (Dz. War.)

— Dyrekcja Ubezpieczeń. — Zawiadamia, że Główna Kassa Oszczędności z Kantorem Pomocniczym w Gmachu szkolnym za Kościołem Śgo ALEXANDRA, przy Alei Belwederskiej pomieszczonej, w tygodniu upłynionym do dnia 2 (14) Stycznia r. b. włącznie, wydała książeczek nowych 61, na które, tudzież na dawniejsze w 293 wnioskach złożono rs. 6,076 kop. 95. Na żądanie zaś 316 uczestników (prócz procentu rs. 4 kop. 47½ należnego za rok bieżący od całkowitych odbiorów), wypłaciła rs. 12,834 kop. 93 i umorzyła książeczek oszczędności 65. Przewo uczestników 17,182, posiada kapitał rs. 638,877 kop. 16½. (D. W.)

— Przez najwyższy dyplom z d. 14 Grudnia r. z., dyrektor wydziału służby ogólnej Komisji Rządowej Spraw Wewnętrznych i Duchownych Królestwa Polskiego, Rzeczywisty Radca Stanu Gudowski, najlaskawiej mianowany został Kawalerem Orderu Św. Stanisława 1-jej klasy. (D. War.)

— Najjaśniejszy Pan najwyżej rozkazać raczył, aby ze wszystkich wojsk, do których przeznaczeni zostali nowozaciężni z ostatniego poboru, oprócz bataljonów rezerwowych, tudzież brygad rezerwowych artylerji i jazdy i pułków 37 dywizji piechoty, uwolnieni byli na urlop czasowy żołnierze starszych terminów służby w ilości wyrównywającej nadkompletowi, jaki okaże się w skutku przydzielenia nowozaciężnych. (D. War.)

— Magistrat Miasta Warszawy. — Z powodu uśmieżenia w mieście Warszawie i przedmieściu Pradze, zarazy bydłowej, niegłosuszem zwanej, targi na bydło krajowe odbywać się będą nie za rogatkami jak dotychczas, lecz w samej Pradze w miejscu na ten cel od dawna przeznaczonem. — P. o. Prezydenta, Jeneralnego Sztabu, Jenerał Major, *Witkowski*. — Naczelnik Kancellarji, *Lucęński*. (Dz. Warsz.)

— Przyjechał do Warszawy: Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik Baron *Drizen*, z Włocławka; — wyjechali zaś: Jenerał-Lejtnant *Żukowski*, Komendant Twierdzy Nowogrodzkiej i Jenerał-Major *Rejenthal*, do Nowogrodzkiej; Fligel-Adjutant J. C. M. Pułkownik *Annenkow*, do Petersburga.

— Kleofas *Konopka*, Bud: K. R. Spr.; stroskany Mąż i Ojciec po stracie najlepszej Żony, Przyjaciółki i Opiekunki, Agnieszki, 1go ślubu *Górskiej*, 2go *Konopkowej*, w dniu 20 b. m., jako w wigilję imienin, o godzinie 9½ rano, za jej duszę, oraz za duszę Artura *Konopki*, Emilji *Lebensztejn* i za Konstantego *Górskiego* Dzieci, odprawi się Nabożeństwo w Kościele po-Paulińskim, w Kaplicy MATKI BOŻKIEJ; na które, uprzejmie zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. (820.)

— Wczoraj o godzinie 10ej z rana, w Kościele Śgo KRZYŻA, odbyło się żałobne Nabożeństwo za spokój duszy ś. p. Jana *Bęciewicza* Doktora Medycyny, męża znanego z nauki i dobroczynności. Żałobną Wotywę, tudzież Nabożeństwo w około Katakalka, odprawił J. X. Żuniewski Kapłan miejscowy. Grono wielbicieli cnót zmarłego, zebrało się w Świątyni PAŃSKIEJ, w celu pomodlenia się za duszę nieodżałowanej pamięci zacnego człowieka, jakim był ś. p. Jan *Bęciewicz*.

— Z Kraśnika donoszą, że w dniu 31 Grudnia (12 Stycznia) 1865/6 r. o godzinie ósmej z wieczora, po długiej i ciężkiej chorobie przeiósł się do wieczności, Komisarz Kraśnickiego uczątku, Radca Honorowy, A. Michajłow. (D. War.)

— W mieście Janowie Ordynackim, dnia 4go Grudnia r. b., po krótkiej lecz ciężkiej słabości, zakończyła pelen trosk życie, Zofja z Zawadzkiej *Puczkowska*, Żona Pomocnika Naczelnika Powiatu Zamoyskiego, w wieku lat 34, pozostawiwszy w nieutulonym żalu Męża z dwojgiem małych dzieci.

— Dnia 27 z. m. zmarł we wsi *Lipowcu* (Powiat Mławski Gub: Płocka), właściciel tejże wsi, Antoni *Kosiński*, w wieku lat 34.

— Dnia 22 z. m. zmarła ś. p. Anna z Gnięnkowskich *Michalowiczowa*. Pochowana w mieście *Bentkowie* (Powiat Rawski, Gubernja Warszawska); żyła lat 49.

— Wczoraj, zmarł Alexander *Heinrich*, Magazyner w Dyrekcji Kolei Żelaznej Warszawsko-Wied: i Bydgoskiej.

— *Porównanie dochodu za miesiąc Grudzień 1865 roku.* a) na Drodze Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1864: z ruchu osób rs. 36,516 k. 9 $\frac{1}{2}$; z przewozu towarów rs. 96,448 k. 7; różne dochody rs. 92,423 kop: 51 $\frac{1}{2}$, razem rs. 225,387 k. 68; w r. 1865: z ruchu osób rs. 57,718 k. 71, z przewozu towarów rs. 137,073 k. 35, różne dochody rs. 41,038 k. 62 $\frac{1}{2}$, razem rs. 235,829 kop: 68 $\frac{1}{2}$, zatem w r. 1865 więcej rs. 10,442 kop: $\frac{1}{2}$. Od początku Stycznia 1865 roku do ostatniego Grudnia dochód wynosi rs. 1,984,247 kop: 11, w tym samym czasie w r. 1864 dochód wynosił rs. 1,628,560 k. 13 $\frac{1}{2}$, zatem w r. 1865 więcej o rub: sr. 355,686 k. 97 $\frac{1}{2}$; b) na Drodze Żelaznej Warszawsko-Bydgoskiej: w r. 1864: z ruchu osób: rs. 8,909 k. 7 $\frac{1}{2}$, z przewozu towarów rs. 24,020, k. 48 $\frac{1}{2}$, różne dochody rs. 48,408 k. 81 $\frac{1}{2}$, razem rs. 81,338 k. 37 $\frac{1}{2}$; w roku 1865: z ruchu osób rs. 15,126 k. 79 $\frac{1}{2}$, z przewozu towarów rs. 14,529 k. 61 $\frac{1}{2}$, różne dochody rs. 38,113 k. 11 $\frac{1}{2}$, razem rs. 67,769 k. 52 $\frac{1}{2}$, w roku 1865 mniej rs. 13,568 k. 85. Od początku Stycznia do końca Grudnia 1865 r. dochód wynosi rs. 15,126 k. 79 $\frac{1}{2}$, w tym samym czasie w r. 1864 r. dochód wynosił rs. 393,234 kop. 9, zatem w r. 1865 więcej o rs. 58,888 k. 38 $\frac{1}{2}$.

(D, War.)

— W dniu wczorajszym Profesor Doktor *Wislocki*, w dalszym ciągu swych prelekcji, mówił o wodzie. Wykazawszy wpływ prądów i strumieni morskich na klimat świata, zwrócił szczególniejszą mowę na morze i jego zjawiska. Rozpatrzył pokrótce skład chemiczny wody morskiej i rozwiązał kwestję, z kąd pochodzą owe olbrzymie masy soli kuchennej w morzu zawartej. Dalej, opisując zjawiska jakie morze przedstawia, mianowicie: własność fosforescencji czyli wydawania światła, przytoczył opisy tego zjawiska podane przez znakomitych podróżników. mianowicie Cooka. Wyciągnął z tego wszystkiego wniosek, że morze przedstawia odrębne życie, jest samodzielnym światem, który badać należy jako osobną całość, i że nieustanne krążanie, wieczny ruch materji stanowi to, co życiem zwiemy. Nakoniec objawił zdanie, że wszystko w naturze służy na poparcie tego, iż świat jest harmonijnie urządzony, a harmonją ową starał się w końcu wykazać i w stosunkach społecznych w świecie ludzkim.

— Wczoraj, Pan *Józef Oczapowski*, Doktor Filozofji, miał w Szkole Głównej Warszawskiej, pierwszą prelekcję o teorii finansów.

— Opera Franciszka Suppego p. t. „*Hulaka*“ (Flotte Bursche), przedstawic się mająca wkrótce na scenie Warszawskiej w tłumaczeniu Wł. L. Anczyca, często jest powtarzana w teatrze Karola w Wiedniu. Jest to operetka komiczna w 1m akcie której, osnowę napisał

Józef Braun, a tańce w niej ułożyła Pani Teresa z Oxingerów Treumann tancerka. Do opery tej Hermann Burghardt w Wiedniu, nową namalował dekorację, wystawiającą „*Widok zamku Heidelbergskiego*.“

— Opera „*Stradella*“ kompozytora Flotowa, wznowić się mająca na naszej scenie, po raz pierwszy grana była w Warszawie dnia 24 Czerwca 1846 r., tłumaczył takową z języka niemieckiego P. Jasiński.

— Niejednokrotnie słyszeliśmy słuszne utyskiwania, że przy całym wydoskonaleniu sztuki fotograficznej, portrety te nie mogą zadowolić Dam, gdyż częstokroć przedstawiają je starszemi. Fotografia bowiem obejmując tylko kształty, do wyrażenia których, rozporządza jedynie światłocieniem czyli skalą tonów od światła aż do cieniów; pozbawiając twarz właściwego kolorytu czyli cery, nadaje jej przez to właśnie wyraz znacznie starszy. Dla tego też przy ciągłych trudach nad doprowadzeniem fotografii, do możliwego stanu doskonałości, usiłowano jednocześnie uwzględnić owe słuszne narzekania, młodych zwłaszcza Dam i starano się o usunięcie tej niedogodności. Niedawny wynalazek na drodze chemicznej przyszedł w pomoc fotografii; Anilina, produkt otrzymywany z węgla kamiennego, znalazł tu zastosowanie. Pierwiastkowo otrzymywane kolory, ograniczały się do trzech, pałowego, fioletowego i niebieskiego, i te znalazły zastosowanie tylko w farbiarstwie. W ostatnich wszakże czasach zdołano przez kombinacje chemiczne otrzymać z tego produktu kilkanaście kolorów, nadzwyczajnej światłości, zastosowanie których, w koloryzowaniu fotografii, nadzwyczaj zadawalające przedstawiały rezultaty. Kolory te bowiem skutkiem zupełnej ich przezroczystości, stały się nieocenionemi do koloryzowania fotografii; najsubtelniejsze bowiem szczegóły w odbiciu nie bywają zatracane, a cały charakter fizjonomji, wdzięk pozy, gust ubioru osób fotografowanych ogromnie zyskuje, skutkiem świetnej koloryzacji. Takie przynajmniej wrażenie sprawiły na nas fotografie w formie biletów wizytowych wielu znanych nam osób, wykonane i koloryzowane Anilinami w Zakładzie P. Bayera. Czystość odbicia, subtelność wykończenia tak twarzy jak i akcesorji (przez grzeźność nie powiemy podnoszą), lecz tylko uwiadomają w tych prawdziwie miniaturowych portretach, wdzięki naszych pięknych Pań, iż czynią je istotnie zachwycającemi. Winniśmy dodać, że umiejętne traktowanie kolorów przy starannem wykończeniu twarzy i najdrobniejszych szczegółów toalety, należy się P. Kowalskiemu, pracującemu w tymże Zakładzie.

— Widzieliśmy w Zakładzie P. Bayera pyszne Albumy z portretami medaljonowemi Urzędników jednej z Władz tutejszych. Porteta te odznaczają się podobieństwem i doskonałością odbicia. Karta tytułowa ozdobiona jest przeszlicznym napisem, wykonanym przez jednego z utalentowanych kaligrafów Pana Koz., oraz rysunkiem P. Chrz.,

— Amatorowie koni znajdują piękny wybór takowych w połowie Lutego w Warszawie, gdyż jak się dowiadujemy, roczna sprzedaż kilkunastu koni ze znanego w Gub. Zachod. stada PP. Umiastowskich, ma się odbyć w tym roku w naszym mieście. Szczegóły sprzedaży, jeśli nas takowe dojdą, nieomieszkamy podać do publicznej wiadomości.

— Wczoraj otwartym został nowy magazyn strojów Damskich, z fabryką kapeluszy słomkowych i ryżowych, pod firmą „Rejnecke i syn”, przy ulicy Senatorskiej, a to w miejscu, w którym przez lat kilka istniał reputowany skład P. Adolfa Tocka.

— Po pierwszej Maskaradzie, dwóch młodzieży wróciło najspokojniej do domu. Rano jeden z nich wstawszy wychodzi do sieni, z przerażeniem widzi, że schody znikły, myśli że to jakaś hallucynacja pozostała po wrażeniach maskaradowych, niedowierza więc sobie i woła swego towarzysza, ale i ten podobnie zamiast schodów ujrzał tylko przepaść a w niej szczątki schodów. Nad ranem bowiem schody i to w domu zaledwie kilka lat temu wybudowanym zawaliły się.

— W dniu onegdajszym, Lucja Ruskowska, żona wyrobnika, będąc w stanie nietrzeźwym położyła się spać z trzechmiesięcznym swym dzieckiem, które miała przy piersi, i takowe we śnie, swym ciężarem udużyła. — W tymże dniu poczytył on Wawrzyniec Domański, jadąc ulicą Krakowskie-Przedmieście przez nieostrożność przejechał starozakonną Gitle Goltrest, lat 70 wieku licząc. (D. War.)

— Złożono w Redakcji Kurjera Warszawskiego od J. L. rs. 1 kop: 50 dla Jakóba Szymańskiego sparaliżowanego pod Nrem 248/9. — Od J. P. i J. B. rs. 2; od S. G. kop: 50, oraz od T. Z. rs. 1, dla Emilji Jasińskiej z trojgiem dzieci, na Starem-Mieście pod Nrem 48. — Od E. L. kop: 50 dla Emilji Jasińskiej, i kop: 50 dla Cerylji Szttern.

— W Kolonji, Inspektor Telegrafów Pan Ludewig, wynalazł aparat do przesyłania depesz zwykłemi głoskami, i na to patent wynalazku pozyskał. Odtąd depesze pisane od razu na wstążkach papierowych, w biurach telegraficznych używanych, usunęłyby potrzebę przepisywania ich czyli podawania pismem dotąd przyjętem, co tem samem, obok oszczędności w czasie, przyczyniłoby się do pospiechu w tej napowietrznej korespondencji.

— Dzienniki Francuzkie donosiły niedawno o smutnem wypadku, a mianowicie że P. Luce Tremont na polowaniu śmiertelnie postrzelony został. Obecnie donoszą znowu że tego samego dnia i o tej samej godzinie brat jego o kilkadziesiąt mil mieszkający o mało co podobnemu nie uległ wypadkowi gdyż fuzja wypaliła mu w rękę kiedy wracał z polowania.

— Na nieustającej wystawie w Berlinie, okazywana francuzką maszynę, za pomocą której, w ciągu jednego dnia można wyciąć i skleić 50,000 kopert listowych.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. Londyn, 13go Stycznia. — Paryżki korespondent „Timesa” zapewnia, że na ostatniej Radzie Ministrów w Paryżu, wszyscy oświadczyli się za spiesznem odwołaniem wojsk Francuzkich z Meksyku. — Podobno jednak Cesarz Napoleon pragnie oczekiwać na zapowiedziane utworzenie korpusu Anstrjackiego w Meksyku. — Sąd wojenny mający sędzić Kapitauna i Oficerów kanonierki „Bulldogg” wysadzonej w powietrze pod Cap-Haitien, skutkiem starcia z powstańcami Haiityjskimi, zbierze się w Poniedziałek w Devorport, pod przywództwem Admirala portowego. — W Londynie, w ciągu 1865 r. zaszło 1,727 pożarów,

do których zawezwano pomocy miejskiej straży ogniowej. Z tych 990 zrządziło małą szkodę, a 512 wielką. Reszta albo żadnej nie przyniosła szkody, albo była tylko fałszywym alarmem. — Z zachodnich brzegów Afryki nadchodzi wiadomość, że krajowcy z Nowego-Kalabaru napadli na plemie Brass, schwytali 37 jeńców, i zarząwszy ich, pożarli uroczyście w mieście Kalabar. (N. P. Z.)

FRANCJA. Paryż, 13go Stycznia. — „Monitor wieczorny” podaje wiadomość z Meksyku, że Cesarzowa oczekiwana była 25 Grudnia w Vera-Cruz za podróży do Yucatan i że sądzono, iż Cesarz tam po nią przyjedzie. Dalsze doniesienia potwierdzają wieść, iż Juariści, po bezskutecznym ataku na Matamoras, ponieśli także i pod Monterey porażkę. — „Memorjal diplomatique” poczytuje za przedczesną wieść, iż Cesarz Napoleon udzielił następcy tronu Anstrjackiego wielki Krzyż Legji honorowej. — Dziś odbyła się Rada Ministerjalna pod prezydencją Cesarza. P. Berardi, Dyrektor „Independance Belge” miał wczoraj posłuchanie u Cesarza, który go widzieć pragnął. Przyjęty on został nader uprzejmie, a Cesarz oświadczył, że nie użala się na ogólną dążność dziennika, tylko na to, że wiele niedokładności (inexactitudes) mieści się w jego szpaltach. — Rada Stanu zajmuje się znowu rozstrąsaniem projektu do prawa o rozszerzeniu wychowania elementarnego, podanego przez Ministra Duruy. — Opozycja, na nowem zebraniu u P. Marie postanowiła przy sposobności roztrąsania adresu, dotknąć tylko punktów kardynalnych polityki, a nie uczyć publiczności, jak to miało miejsce w roku zeszłym, przez długo trwające rozprawy adresowe. — Podług doniesień z Indji Zachodnich, cholera na Gwadalupie w ogóle się zmniejsza, ale grasuje jeszcze silnie w Point-à-Pitre. Na 8,000 mieszkańców zmarło tam 2,600 osób. Martynika nie była nawiedzona przez cholere. — W niektórych tutejszych szkołach wojskowych panuje ospa. Od trzech dni w Paryżu i w całej Francji północnej panują silne wiatry. — Wątpliwość, czy Xiążę Napoloen obejmie napowrót swe dawne urzędy, zdaje się być rozwiązana. „France” ogłasza list jego do Admirala Charner, Prezesa Komitetu zbierającego składki na ofiary cholery na Gwadalupie, wktórym wynurza zamiar usunięcia się od wszelkich obowiązków publicznych. Zdaje się zatem że Xiążę nie będzie przydywać i w komisji wystawy. (Ind. Bel.)

HISZPANJA. — Stan rzeczy w Hiszpanji, jak donoszą niektóre dzienniki, pozostanie krytycznym bez względu na to czy powstanie zwycięży czy też ulegnie. Niepołoży to bowiem żadnej tamy knowaniu i intrygom stronnictw. (Nord.)

PRUSY. Berlin 15go Stycznia. — Na posiedzeniu Izby deputowanych, dziś po południu odbytem, Grabow powitał zgromadzonych stosowną przemową. Następnie jako prezydujący zakomunikował wniosek Twestena, co do wstrzymania postępowania sądowego względem van der Ledena, na czas trwania posiedzeń. Izba uznała nagłość tego wniosku. — W Izbie wyższej na posiedzeniu, również dziś po południu odbytem, zebrało się tylko 85 członków. Prezydujący Hr. Eberhardt zgaił posiedzenie, poczem przystąpiono do wyborów. Prezesem obrany został 82 głosami przeciw 2, Hrabia Stolberg, który zaraz objął te obowiązki, mając przy

tem mowę stosowną. Oddawał on w niej pochwały wszelkim działaniom Rządu. Vice-Prezesami wybrani zostali P. Frankenberg Ludwigsdorf i Hr: Brühl. — „Banck-und Handels-Ztg.“ zapewnia, że nietylko Prusy ale i Austria postanowiła dokonać pobór wojskowy w Szleswig-Holsztynie, ale oba Państwa zaniechały tego zamiaru. — Z Holsztynu donoszą, że agitacja za zwolnieniem stanów, nie ustaje. (Schl. Ztg.)

Ostatnie Wiadomości.

Telegram z Bajonny datowany 16go b. m. donosi: Podług depezy z Madrytu z 15go Stycznia, dziennik „Correspondencia“ pisze, iż Rząd wytrwa na drodze prawa, poczyni oszczędności, zniży podatki i udzieli wszelkie swobody zgodne z porządkiem. — Powstańcy postępują dalej z gór Gwadelupy ku Badajos fortecy Hiszpańskiej na granicy Portugalji, nad rzeką Gwadjaną.

Londyński Dziennik „Morning-Star“ zapewnia, że Cesarz Napoleon oznajmił Rządowi Związkowemu Amerykańskiemu, iż Francja gotowa jest w każdym razie do opuszczenia Meksyku, jak skoro Stany Zjednoczone uznają Cesarza Maksymiljana.

Radca tajny Samwehr, powołany został z Kiel do Londynu, dla spisania kontraktu ślubnego Xciana Chrystjana Augustenburskiego. — Wiść jakoby Danja projektowała Mocarstwom opiekuńczym interwencję w Grecji, zdaje się być bezzasadną.

Jenerał Duński Osholm wyjechał do Meksyku, a Hr: Moltke-Bregenstred do Bruxelli, z insygnjami orderu słońca, dla tamecznych Monarchów. — Król Pruski przesłał Królowi Włoskiemu order Orła Czarnego. (Ind: Bel:)

— **ROZMAITOŚCI.** — Donoszą z Paryża pod dniem 24 z. m., że jeden z dwóch domów, które P. Mirès, 1szy dla siebie, drugi dla swojej córki Xieźny Polignac, przy ulicy Rue Neuve des Mathurins wystawił, zawalił się; szczęściem, nikt przy tym wypadku nie postradał życia. — W Berlinie, jeden dom zawaleniem się grożący przy ulicy Oranien-Strasse, sprzedany został przez licytację na rozbiórkę. Nabywca, według warunków sprzedaży, obowiązany jest rozebrać dom w ciągu 3ch tygodni, pod karą 5 talarów za każdy dzień po tym terminie. „Gerichts-Ztg“ powiada, że czas jest położyć koniec obawie o zapanowanie się domów, bo jeżeli jeszcze kilka tygodni trwać będą wypowiedzenia kapitałów hipotecznych, to wartość nieruchomości znacznie obniżoną zostanie. W ostatnich dwóch tygodniach nie minął dzień, w którymby nie wypowiedziano w Berlinie przynajmniej 100,000 talarów w kapitałach hipotecznie ulokowanych. — „Franek, ugotuj mi jajek, ale na miękko.“ Po długim oczekiwaniu, Pan się dopomina o jajka. „Proszę Pana, jakoś nie idzie, gotuję i gotuję od pół godziny te przekłete jajka, a one jak były twarde tak i twarde zostały.“

— **Bazar.** Ner 3ci, wyszedł z druku i zawiera: Ocakona, powieść J. K. Turskiego; Mozajka; Pod obrazem narzeczonego, wiersz Ad: Chodyńskiego; Zgubiony pierścionek, powieść Edw: Lubowskiego (dalszy ciąg); Część Mód; Korrespondencja Bazaru; Poduszka pod ngi (z ryciną); Kanzut Espagnol (z ryciną); Fartuszek ozdobiony sutaszem (z ryciną); Wzór do roboty krzyżowej (z ryciną); Pożywienie

Chinczyków; Opis ryciny kolorowej; Środki domowe; Ogłoszenia.

Przyjechali do Warszawy.

Bosko Felix Ob: z Ostrołęwa nr 625; Lelewel August Ob: z Wojówki nr 1366; Piotrowski Andrzej Ob: z Antopola nr 625; Rzewuski Józef Ob: z Lublina nr 654; Żochowski Bronisław Ob: z Koszuk nr 725.

Wyjechali: Cybulski Józef Ob: do Komornik; Kurowski Antoni Ob: do Międzyrzecza; Marcinkowski Antoni Ob: do Międzyrzecza; Ponomarew Danil Inspektor Szkół do Chelma; Wzdulski Wład: Ob: do Okuniewa.

Przyjechali z Zagranicy: Bieliński Felix Kupiec z Bydgoszczy nr 601; Jachimowicz Józef Kupiec z Poznania nr 613; Pawlicki Stefan Doktor z Wrocławia nr 1356; Rutsch Julius Ob: z Wrocławia nr 468.

Wyjechali Zagranicę: Anerbach Herman Porucznik do Wiednia; Geschke Karol Maszynista do Torunia; Sliwe Ludwik Ob: do Torunia.



OSTRYGI Ostendzkie i Holsztyńskie z Flensburga, codziennie świeże, nadchodzą do Handlu Win i Delikatesów **A. Stępkowskiego.** — Tenże Handel otrzymał świeże **RYBY Morskie Turbots i Solles, oraz SIELAWY i SIEJE** Augustowskie wędzone. (17,448).



OSTRYGI Ostendzkie świeże, nadchodzą codziennie do Handlu pod firmą **Józefa Höhr,** w Gmachu Teatru, ulica Wierzbowa. (16,414).

Teatr Wielki. Dziś, *Orfeusz w piekle.* — Jutro, *Don Giovanni.* (Przez Artystów Włoskich. Abonament Lit: B Nr 14).

Teatr Rozmaitości. — Jutro, *Szklanka wody.*

Gabinet Aletoskopów. — W Sali Resursy Obywatelskiej od godziny 11ej rano do 9ej wieczór. Cena wejścia Kop: 50. Dzieci płać połowę. (19,419).

Ceny Targowe Warszawskie. — Dnia 17 b. m. płacono; Za korce pszenicy od rs. 5 kop. 70 do rs. 7 kop. 65; żyta od rs. 3 k. 60 do rs. 4 kop. 80; owsa od rs. 1 kop. 80 do rs. 1 k. 95; gryki od rs. 3 k. 30 do rs. 4 kop. —; kartofli od rs. 1 k. 20 do rs. 1 k. 35.

Okowity próby 11, płacono dnia 16 b. m., za wiadro od rs. 2 k. 40½ do rs. 2 kop. 50; za garniec od rs. — k. 78½ do rs. — kop. 81½.

Kurs Giełdy Warszawskiej. — Dnia 18 Stycznia r. b.: za obligi skarbowe 100 rs. oprócz kuponu, żądają rs. 82 kop. 80, dają rs. — kop. —; za Listy zastawne 3go okresu oprócz kup: za 15 rs. żądają rs. 12 k. 50¾, dają rs. 12 k. 45¾; za Listy likwidacyjne, żądają rs. 81, dają rs. 80; za nową Rossyjską pożyczkę premiovą z roku 1865 (oprócz kup): oryg: żądają rs. 111 k. 75, dają rs. 111 k. 25; Metaliki Lutowe żądają rs. — kop. —, dają rs. 100 kopiejek —; Metaliki Sierpniowe — żądają rs. — kopiejek —, dają rs. 99 kop. 66; za Bilety Banku Cesarstwa, oprócz kuponu, żądają rs. 91 k. 33, dają rs. — kop. —; za Akcje drogi żelaznej Warszawsko-Budg: po rubli sr: 100, żądają rs. 67 k. 25, dają rs. 67 k. —; za akcje Drogi żelaznej W.-W. za sztukę żądają rs. — k. —, dają rs. 75 k. —; za akcje Głow: Tow: Rossyjsk: Dróg żelaznych żądają rs. — k. —, dają rs. 122 k. —; za akcje kolei żelaznej Warszawsko-Terespolskiej żądają rs. 100 kop. 50, dają rs. 100 k. —; za Obligacje cząstkowe z r. 1835 po zlp. 500, dają rs. 100 k. 75; za certyfikaty Banku na oblig: cząst: lit: A. po Zlp. 300 dają rs. 50 k. 50; lit: B. po Zlp. 200 bez kuponu, dają rs. 27 k. — (z kuponami dają rubli srebrnych 34 kop. —); za dowody Kommiss: Centr: Likwid: dają rubli srebrnych 6 kopiejek 15; za Pożyczkę Ros: 5tą z r. 1854 oprócz kuponu, żądają rs. 83 kop. —, dają rs. — kop. —; za oblig: Głow: Tow: Ros: dróg żelaz: po fran: 2,000, żądają rs. —, dają rs. 92 k. —. Za Akcje Fabryczno-Lódzkie żądają rs. 100 k. 50, dają rs. 100 kop. —. Pół imperjały rossyjskie płacono rs. 6 kop. 27. Dukaty hol. nowe płacono rs. 3 kop. 65. — Wartość kuponu bieżącego od obligów skarbow: rs. 1 kop. 20; od listów zastawnych k. 4½; od Listów likwidacyjnych kop: 5¾; od 5tej Pożyczki Rossyjskiej z roku 1854 rs. 1 k. 25.